



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

22 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Monika Koba

SSN Roman Trzaskowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 22 listopada 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z 14 maja 2021 r., I ACa 635/20,
w sprawie z powództwa P.W. i E.W.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o ustalenie ewentualnie zapłatę,

1) oddala skargę kasacyjną;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego orzeczenia.

A.W.

Monika Koba

Marta Romańska

Roman Trzaskowski

UZASADNIENIE

Powodowie E.W. i P.W. wniesli o ustalenie, że umowa nr [...] o kredyt mieszkaniowy [...], którą 4 marca 2008 r. zawarli z Bankiem Spółką Akcyjną w G. jest nieważna, ewentualnie o zasądzenie od Banku Spółki Akcyjnej w W. na ich rzecz kwoty 99.740,12 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu.

Pozwany Bank S.A. w W., jako następca prawny Banku S.A. w G., wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 15 lipca 2020 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie ustalił, że umowa nr [...] o kredyt mieszkaniowy [...] z 4 marca 2008 r., zawarta między powodami a Bankiem Polska S.A. w G., jest nieważna.

Sąd Okręgowy ustalił, że 4 marca 2008 r. powodowie zawarli z Bankiem S.A. w G. umowę nr [...] o kredyt mieszkaniowy [...], na sfinansowanie kosztów nabycia za cenę w kwocie 230.000 zł spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Kredyt był denominowany, udzielony w złotych polskich w kwocie stanowiącej równowartość 73.826,12 CHF, na okres od 4 marca 2008 r. do 3 marca 2038 r. Podlegał spłacie w 360 równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Oprocentowanie kredytu określono jako sumę stopy bazowej LIBOR 3M, powiększoną o marżę banku (2,10 p.p). Całkowity koszt udzielonego kredytu wynosił szacunkowo 124.944,43 zł. Wypłata środków z kredytu następowała w transzach na rachunek bankowy w walucie polskiej (§ 4 ust. 1 i 2 części szczególnej umowy oraz § 11 części ogólnej umowy).

Kwota kredytu w złotych miała być określona po przeliczeniu na złote kwoty wyrażonej w walucie jej denominacji, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków. Zmiana kursu waluty wpływała na wysokość wypłacanych w złotych transz kredytu oraz na wysokość spłacanych przez kredytobiorców w złotych rat kapitałowo-odsetkowych. Ryzyko zmiany kursu waluty ponosili powodowie, spłacający kredyt w złotych, kwotami stanowiącymi równowartość kwot wyrażonych w walucie obcej. Do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu miał zastosowanie kurs sprzedaży waluty według tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 13).

Wysokość prowizji i opłat pobieranych od kredytobiorców ustalana była na podstawie Tabeli opłat i prowizji, natomiast do przeliczenia kwot prowizji z waluty obcej na złote, zastosowanie znajdował kurs sprzedaży waluty według tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu płatności prowizji lub opłaty (§ 7 części ogólnej umowy).

Powodowie oświadczyli, że zostali poinformowani o ponoszeniu przez nich ryzyka zmiany kursu waluty, w konsekwencji którego mogą wzrosnąć raty

kapitałowo-odsetkowe kredytu, i to ryzyko akceptują. Mieli możliwość wyboru waluty kredytu. Ofertę kredytu w złotych polskich odrzucili, lecz w złotych polskich (160.000 zł) określili niezbędną im kwotę kredytu. Zdecydowali się na kredyt denominowany we frankach szwajcarskich (CHF). W dniu zawarcia umowy kredytu nie wiedzieli jaka kwota w złotych zostanie im wypłacona, ani po jakim kursie Bank ją przeliczy. Nie mieli możliwości spłacania kredytu w CHF.

Pozwany wypłacił powodowi kwotę 160.999,42 zł. Do 2 maja 2019 r. powodowie spłacili kwotę 86.452,66 zł z tytułu kapitału, odpowiadającą kwocie 24.468,60 CHF oraz kwotę 25.115,45 zł z tytułu odsetek, stanowiącą równowartość 8.143,31 CHF.

Sąd Okręgowy stwierdził, że postanowienia umowy zawartej przez strony realizują dyspozycję art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz.U. z 2024 r., poz. 1646; dalej – pr. bank.) w brzmieniu obowiązującym w chwili jej zawarcia. Na tę ocenę nie ma wpływu okoliczność, że kwota udzielonego powodowi kredytu została określona w CHF i poddana oprocentowaniu w tej walucie, a miała być wypłacona i spłacona w walucie polskiej. W myśl art. 3 ust. 1 i 3 oraz art. 1 i 2 pkt 18 ustawy z 27 lipca 2002 r. - Prawo dewizowe (Dz.U. z 2024 r., poz. 1131), w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia umowy, dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone w okolicznościach określonych w tym przepisie, stanowiących dopuszczalny wyjątek od regulacji z art. 358 k.c., w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia umowy.

Konstrukcja umowy pozostawała w zgodzie z art. 358¹ § 2 i art. 353¹ k.c. Ryzyko zmiany kursu waluty waloryzacji świadczenia jest kształtowane przez wiele czynników ekonomicznych i pozaekonomicznych, niezależnych od woli stron umowy. Powodowie oświadczyli, że zostali o nim poinformowani, że przedstawiono im ofertę kredytu w złotych polskich i w walutach obcych, jednak zdecydowali się wyrazić w CHF wysokość świadczenia udostępnionego im i spłacanego w złotych.

Sąd Okręgowy uznał, że postanowienia umowy kredytowej, zwłaszcza odnoszące się do ustalenia kursu CHF używanego do przeliczania świadczeń (§ 1 ust. 2, § 13), mają charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c. Wprowadzenie do umowy klauzul waloryzacyjnych spowodowało, że wysokość zobowiązań powodów wynikających z umowy podlegała wielokrotnemu przeliczaniu z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty, przy czym mechanizm ich ustalania nie został opisany w umowie, która odsyła do kursu waluty określonego w tabeli obowiązującej w Banku. Bank miał całkowitą swobodę ustalania kursu waluty służącego waloryzacji świadczeń stron umowy. Świadomość ryzyka zmiany kursu i zgoda na jego poniesienie, nie jest tożsama ze zgodą na jego swobodne ustalanie przez drugą stronę umowy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że postanowienia umowy odnoszące się do mechanizmu ustalania kursu waluty nie są także wystarczająco jednoznaczne, skoro

odwołują się do kursu waluty obowiązującego w Banku, bez sprecyzowania, w jaki sposób jest on ustalany. Nie pozwala to na jednoznaczne określenie konsekwencji stosowania tych postanowień dla kredytobiorcy. Odwoływały się one do dwóch rodzajów kursów - kursu kupna, gdy chodzi o ustalenie wysokości wypłaconej w PLN kwoty kredytu oraz kursu sprzedaży, gdy chodzi o wysokość w PLN kolejnych rat spłacanego kredytu. Sposób obliczenia wysokości tych świadczeń nie wynika z umowy, co oznacza, że powodowie obarczeni zostali nieprzewidywalnym ryzykiem zmian kursu CHF i PLN, a to narusza równowagę stron w stosunku umownym. Takie ukształtowanie umowy spowodowało, że po jej zawarciu powodowie mieli ograniczoną możliwość przewidywania wysokości kwoty, która zostanie im wypłacona, a następnie ograniczoną możliwość określenia w PLN wysokości ich zadłużenia z umowy kredytowej oraz rat, które mają świadczyć w celu jego spłacenia.

Sąd Okręgowy uznał, że po eliminacji postanowień określających kurs wymiany waluty waloryzacji brak jest możliwości uzupełnienia umowy innym kursem do koniecznych przeliczeń, a to wyklucza możliwość wykonania umowy przez obie strony zgodnie z pierwotnym zamiarem, tj. jako umowy kredytu bankowego. Umowa jest zatem niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.).

Wyrokiem z 14 maja 2021 r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego z 15 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i ocenę prawną sprawy przedstawioną przez ten Sąd, w tym zakwalifikowanie umowy jako kredytu złotowego, denominowanego w CHF. Nie dostrzegł w umowie mechanizmów ograniczających swobodę pozwanego w kształtowaniu kursu CHF, za to ocenił, że przyznaje ona bankowi uprawnienie do jednostronnego (w ramach stosunku umownego) wyznaczania kursu, na który druga strona umowy nie mogła w żaden sposób wpływać. Swoboda banku przy ustalaniu kursu w tabeli nie była ograniczona czynnikami formalnymi czy miernikami obiektywnymi, musiała jedynie uwzględniać uwarunkowania ekonomiczne. Skonstruowane przez bank, niewątpliwie nietransparentne, nieczytelne i niejasne postanowienia umowne nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami. Wybór przez powodów jednego z kilku zaproponowanych im przez bank wariantów kredytu nie oznacza, że powodowie mieli jakikolwiek realny wpływ na postanowienia umowne przejęte z przedłożonego im przez bank wzorca (art. 385¹ § 3 k.c.).

Sąd Apelacyjny podzielił ocenę o abuzywności § 1 ust. 2 i 3, § 11 ust. 2 i 3 oraz § 13 ust. 7 części ogólnej umowy. Zawarte w nich klauzule w ogóle nie odwoływały się do jakichkolwiek obiektywnych wskaźników, lecz pozwalały wyłącznie bankowi na określenie miernika wartości wedle swojej woli. Na mocy spornych postanowień to bank mógł jednostronnie i arbitralnie w stosunku do powodów a przy tym w sposób dla nich wiążący, modyfikować kurs, według którego

obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorców, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. O abuzywności tych postanowień świadczy również ich nietransparentność. Nie przedstawiały przejrzystości konkretnych działań, jakie klient banku miałby przeprowadzić w celu samodzielnego oszacowania, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wysokości świadczeń, które ma spełniać na rzecz banku, a zatem konsekwencji ekonomicznych mechanizmu wymiany waluty obcej, które go dotyczą. Powodowie nie znali sposobu, w jaki bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie dawała im żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku na temat wyznaczanego kursu CHF, a dodatkowo byli obciążeni płatnościami stanowiącymi różnicę między kursem kupna i kursem sprzedaży CHF (spread). Tak skonstruowane, niewątpliwie nietransparentne, nieczytelne i niejasne postanowienia umowne, powodowały rażącą dysproporcję uprawnień kontraktowych stron umowy z niekorzyścią dla powodów jako konsumentów. Takie postanowienia naruszały dobre obyczaje w stosunkach umownych dotyczących konsumentów, co potwierdza orzecznictwo TSUE. Wymaganie, by warunki umowy były wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, w której kredyt był denominowany, ale również oszacować konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

Niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta (art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c.), a zatem nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu w sporze dotyczącym obowiązywania umowy, chyba że konsument następczo udzieli świadomej, wyraźnej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność. Wynikająca stąd sankcja bezskuteczności dotyczy tylko klauzuli abuzywnej, co niekiedy pozwala utrzymać stosunek prawny, poprzez wyeliminowanie tylko wadliwych postanowień umownych i zastosowanie minimalnej przez to ingerencji w ten stosunek.

W wyroku z 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15 (pkt 61 - 62) Trybunał Sprawiedliwości UE wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W wyroku z 26 marca 2019 r. w sprawach C-70/17 i C-179/17, pkt 54, Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył, by

sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, takie uprawnienie mogłoby bowiem zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Sąd Apelacyjny uznał, że w niniejszej sprawie brak jest możliwości wypełnienia luk w umowie powstałych w związku z pominięciem niektórych ich postanowień przez zastąpienie nieuczciwego warunku przepisem o charakterze dyspozytywnym. Takim przepisem nie może art. 358 k.c., regulujący możliwość spełnienia świadczenia w walucie polskiej w przypadku, gdy przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej po określeniu wartości waluty obcej według kursu średniego NBP. Przepis ten wszedł bowiem w życie dopiero 24 stycznia 2009 r., a więc już po zawarciu umowy przez strony. Niezależnie od tego, możliwość uzupełnienia luki w umowie powstałej na skutek abuzywności ma charakter wyjątkowy i może mieć miejsce tylko wówczas, gdy służy to interesom konsumenta i jednocześnie pozwala zachować przewencyjnie - represyjny względem przedsiębiorcy charakter mechanizmu niezwiązania konsumenta postanowieniami abuzywnymi.

Po zastosowaniu wobec przytoczonych postanowień umowy stron sankcji normatywnej bezskuteczności, wskutek czego nie wiążą one powodów *ex tunc* i *ex lege* oraz podlegają usunięciu z umowy, brak jest w umowie określenia kwoty udzielonego kredytu, jak i wysokości poszczególnych rat, które powodowie powinni spłacać, a więc *essentialia negotii* kredytu. Pozostaje postanowienie, że kredyt został udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 73.826,12 CHF, co w żaden sposób nie odpowiada minimum normatywnemu z art. 69 pr. bank. Umowa nie może obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych postanowień. Zakres, jakiego dotyczy przewidziana w art. 385¹ § 1 k.c. sankcja niezwiązania jest tak znaczny, że nie pozwala mówić o istnieniu ważnej umowy, jako źródle zobowiązania.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 14 maja 2021 r. pozwany zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa procesowego, tj.: - art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. niedostateczne umotywowanie; - art. 227 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. przez pominięcie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym.

Pozwany zarzucił także, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem prawa materialnego, tj.: - art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 pr. bank. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytowej przez przyjęcie, że w umowie kredytu wyrażonego w walucie obcej, środkami pieniężnymi, które bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy są środki w wysokości i walucie faktycznie wypłaconej kredytobiorcy, a w konsekwencji uznanie, że dla stwierdzenia ważności takiej umowy w zakresie obejmującym obowiązek określenia w niej elementów przedmiotowo istotnych, decydujące jest zaistnienie tożsamości pomiędzy kwotą kredytu i jego walutą oznaczoną w umowie, z kwotą i walutą, w jakiej bank wypłaca środki, podczas gdy nie musi zachodzić tożsamość pomiędzy walutą zobowiązania

a walutą jego wykonania; - art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 pr. bank. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. przez nieprawidłowe określenie świadczeń głównych stron umowy kredytu i przyjęcie, że postanowienia umowne służące przewalutowaniu kwoty kredytu wyrażonej w walucie obcej na potrzeby wypłaty tej kwoty w walucie polskiej oraz przewalutowaniu środków pieniężnych w walucie polskiej przeznaczonych na spłatę rat kredytowych wyrażonych w walucie obcej, określają główne świadczenia stron umowy kredytu, podczas gdy są one dodatkowymi postanowieniami umownymi o charakterze pomocniczym służącymi jedynie wykonaniu świadczeń głównych; - art. 385¹ § 1 k.c. w zw. art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 pr. bank. oraz art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c., art. 354 § 1 k.c. przez uznanie, że: (a) klauzule przeliczeniowe odsyłające do kursu kupna i sprzedaży z tabeli kursów banku kształtują główne świadczenia stron, skoro w umowie kredytu denominowanego nie pełnią one takiej roli i na skutek niezwiązania nimi stron umowa nie traci elementów przedmiotowo istotnych; (b) abuzywność postanowień umownych odnoszących się do ustalania kursów wpływa na los całego zobowiązania umownego, podczas gdy stwierdzenie abuzywności postanowień odnoszących się do ustalania kursu nie wpływa na los całego zobowiązania określonego w walucie obcej, a jedynie eliminuje jeden z możliwych sposobów spłaty kredytu denominowanego, pozbawienie możliwości spłaty w innej walucie nie powoduje konwersji kredytu na złotówkowy, gdyż kwota kredytu denominowanego określona jest w CHF i w tej walucie kredyt może być dalej spłacany; (c) wyeliminowanie tabeli kursów walut nie powoduje zmiany charakteru umowy i jest ona nadal w mocy i możliwa do wykonywania w złotych w oparciu o średni kurs NBP lub w walucie obcej w oparciu o art. 69 ust. 3 pr. bank., który w chwili zaistnienia sporu i orzekania obowiązywał; - art. 358 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez ich niezastosowanie i brak uwzględnienia stanowiska Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej m.in. wyrażonego w sprawie C-19/20; C-96/16 i C-94/17 przez wyłączenie stosowania art. 358 k.c., podczas gdy przywrócenie równowagi kontraktowej i zachowanie proporcjonalności sankcji może spełniać zastosowanie kursu średniego NBP; - art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank., art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 358 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od 24 stycznia 2009 r., art. L przepisów wprowadzających kodeks cywilny (dalej - „p.w.k.c.”) przez przyjęcie, że luka w umowie powstała na skutek usunięcia z niej klauzul przeliczeniowych odsyłających do kursów kupna i sprzedaży z tabeli kursów banku nie może być wypełniona poprzez odwołanie się do art. 358 § 2 k.c.; - art. 189 k.p.c. przez przyjęcie, że umowa kredytu jest w całości nieważna w związku z uznaniem niektórych jej postanowień za niedozwolone.

Pozwany wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego z 14 maja 2021 r. i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania, a ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i jego zmianę przez oddalenie powództwa w całości.

Powodowie wniesli o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty naruszenia prawa procesowego mogą być skutecznie podniesione w skardze kasacyjnej wtedy, gdy po weryfikacji przebiegu postępowania potwierdzone zostanie, że uchybienia, których dotyczą nie tylko miały miejsce, lecz nadto, że mogły istotnie wpłynąć na wynik sprawy. Naruszenie przez sąd drugiej instancji przepisów odnoszących się do sposobu sporządzania uzasadnienia (art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) może jedynie wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną; dzieje się tak wtedy, gdy wskutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Uzasadnienie wyroku wydanego w niniejszej sprawie nie jest dotknięte takimi wadami, zawiera ono wszystkie te elementy, o których stanowi art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., a przy tym pozwala na odtworzenie sposobu rozumowania, który doprowadził Sąd Apelacyjny do wniosków, których wyrazem jest sentencja wyroku.

O istotnym wpływie na wynik sprawy uchybień, które miałyby związek z czynnościami sądu podejmowanymi w postępowaniu dowodowym można mówić wtedy, gdy sąd pominie dowody na okoliczności sporne, a przy tym istotne z perspektywy materialnoprawnej podstawy dochodzonego roszczenia lub zarzutów zgłoszonych w celu jego zwalczania albo przeprowadzi takie dowody z naruszeniem określonej prawem techniki. Z art. 227 k.p.c. w związku z art. 382 i art. 391 § 1 k.p.c., którego naruszenie zarzuca pozwany, wynika, że dowodzeniu w sprawie podlegają fakty mające dla jej rozstrzygnięcia istotne znaczenie. W niniejszej sprawie nie można Sądowi Apelacyjnemu zarzucić, żeby pominął taki materiał dowodowy zebrany w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, który by mógł mieć znaczenie dla wyniku postępowania w sprawie w świetle ustalonych w aktualnym orzecznictwie standardów, których spełnienia oczekuje się od kredytodawcy w odniesieniu do pouczenia kredytobiorców zainteresowanych kredytem waloryzowanym kursem waluty obcej o ryzyku jego zmiany w długotrwałym stosunku prawnym, jak i zakresu dopuszczalnej dyskusji nad projektowaną umową i wpływu na jej treść, która powinna być zapewniona kredytobiorcy, żeby umowę można było uznać za indywidualnie negocjowaną.

W orzecznictwie przyjęto, że w celu zrealizowania przez bank obowiązków informacyjnych co do ryzyka walutowego i kursowego, które wiąże się dla konsumenta z zawarciem umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej (denominowanych w walucie obcej) nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, oraz odebranie od niego oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, iż został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu

waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Istnieje obowiązek ostrzegawczy instytucji finansowej, która oferując kredyt powiązany z walutą obcą kredytobiorcy, niejednokrotnie takiemu, który nie ma zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotowego, powinna dołożyć szczególnej staranności w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z takim produktem finansowym. Zachowanie informacyjne banku powinno polegać na poinformowaniu klienta o zakresie ryzyka kursowego w sposób jednoznaczny i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu wielokrotnie wyższej od pożyczonej mimo dokonywania regularnych spłat (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 35; wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021, nr 2, poz. 7).

W judykaturze Sądu Najwyższego obecnie dominuje pogląd, że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego denominowanego w walucie obcej (indeksowanego do waluty obcej), określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). Pogląd ten uwzględnia stanowisko Trybunału Sprawiedliwości UE, w orzecznictwie którego podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove, pkt 33; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 35). Za takie uznawane są klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne), jak i postanowienia odnoszące się do ustalonego w walucie obcej mechanizmu waloryzacji świadczeń (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia

kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in., pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank i OTP Faktoring, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Dunai, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Dziubak, pkt 44).

W wyroku z 30 września 2020 r., I CSK 556/18 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy”

w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia („klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu.

Klauzule waloryzacyjne, które nie zostały wyrażone w umowie kredytu w sposób jasny i precyzyjny, podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE wyjaśniono, iż wymaganie wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne

i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Postanowienia analogiczne do ocenianych w niniejszej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; z 2

czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21). Sąd Najwyższy wyjaśnił zatem, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak

i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak

i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne

i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Skonstruowane w ten sposób, w ślad za wzorcem stosowanym przez bank, uregulowanie umowne są niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

W uchwale składu siedmiu sędziów z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 (OSNC 2021, nr 9, poz. 56) Sąd Najwyższy, po przytoczeniu adekwatnego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE, stwierdził, że ze względu na rodzaj i wagę interesu publicznego stanowiącego podstawę ochrony udzielonej konsumentom w przepisach dyrektywy 93/13 sąd krajowy ma obowiązek – od chwili gdy dysponuje niezbędnymi informacjami dotyczącymi okoliczności prawnych i faktycznych danej sprawy – zbadania z urzędu, równoważnie względem przepisów porządku publicznego, czy klauzula umowna ma charakter abuzywny i wyciągnięcia z tego konsekwencji, bez oczekiwania na to, aby konsument poinformowany o swoich prawach domagał się stwierdzenia jej nieważności. Jeżeli zatem sąd krajowy stwierdzi w trakcie oceny dokonywanej z urzędu, że klauzula ma abuzywny charakter, ma – co do zasady – obowiązek „poinformować o tym strony sporu

i wezwać je do kontrydiktoryjnego przedyskutowania tej okoliczności w sposób przewidziany w tym celu przez krajowe prawo procesowe”, a przyznana konsumentowi możliwość wypowiedzenia się w tej kwestii „odpowiada również obowiązkowi ciążącemu na sądzie krajowym (...), uwzględnienia w odpowiednim przypadku woli wyrażonej przez konsumenta, jeżeli mając świadomość o niewiążącym charakterze danego nieuczciwego warunku, wskaże on jednak, iż sprzeciwia się temu, aby warunek ten został wyłączony, udzielając w ten sposób wyraźnej i wolnej zgody na dany warunek”. Powodowie konsekwentnie akceptowali skutki, jakie mogą wynikać z oceny, że umowa zawarta przez nich z pozwanym nie jest ważna.

Abuzywne klauzule indeksacyjne są od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następco udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci ich skuteczność

z mocą wsteczną (zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna – z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Powodowie nie udzielili takiej zgody, o czym świadczą twierdzenia i zarzuty podnoszone przez nich w toku procesu.

Jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałych jej postanowień nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa

w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

W wyroku z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, Bank BPH S.A., Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej

między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstraszający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty.

Wyeliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sądy *meriti* rozważyły tę kwestię, uznając, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w takim przypadku niemożliwe. Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu denominowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za opowiedzeniem się o jej nieważności (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Unieważnienie umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Zagwarantowana konsumentom przez przepisy tej dyrektywy ochrona ukierunkowana jest m.in. na osiągnięcie skutku prewencyjnego, o czym mowa w jej art. 7, tj. zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych. W wyroku z 6 marca 2019 r. (C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Wbrew zatem twierdzeniom pozwanego, nie byłoby uprawnione zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut

stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Rozwiązanie takie stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13. Szeroko wypowiedziano się również o tym w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22).

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego i klauzul przeliczeniowych utrzymanie umowy nie jest możliwe z prawnego punktu widzenia. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty. W konsekwencji art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 52; z 5 czerwca 2019 r., C-38/17, HS, pkt 43; z 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44 i 45; wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19).

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Wykładnia językowa art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron (zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15), a jej punktem odniesienia

– sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Samo postanowienie może bezpośrednio kształtować prawa i obowiązki tylko w sensie normatywnym, wpływając na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z powszechnie akceptowanym poglądem, że art. 385¹ k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego). To, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. wprost się nie odnosi (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Sankcje będące konsekwencją abuzywności postanowień umownych działają ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzulę abuzywną pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁴ oraz – co do kosztów postępowania – art. 108 § 1, art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, orzeczono jak w sentencji.

Roman Trzaskowski

Marta Romańska

Monika Koba

(R.N.)

[l.n]